# KURJER WARSZAWSKI.

Sobota. Dnia 15 (27) Października.— 1855 roku. № 285. Jutro, ŚŚ. Szymona i Tadeusza.

Jutro, w Kościele XX. *Dominikanów*, przypada doroczna Uroczystość ŚŚ. Kryspina i Krispinijanina, która odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami i Procesjami.

*(Dalszy ciąg Ukazu* Najwyższego *o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich).* Otrzymali: Nikita *Andrusenko*, b. Strażnik Celno-Gran:, rs. 63 kop. 75. Bartłomiej *Guszcza*, b. Strażnik Celno-Gran:, rs. 63 k. 75. Leon *Gościcki*, b. Strażnik Celno-Gran:, rs. 90. Wład:-Leon *Brühl*, Radca Hono:, b. Inspektor Ekono: Fabryki tabak w Działoszynie, rs. 350 k. 90. Trofimow *Kisielew* b. Strażnik Celno-Gran:, rs. 95 k. 62. Marcin *Paszkiewicz*, b. Odźwierny przy Mennicy Warsz:, rs.180. Teressa z Dobrowolskich *Włodek*, wdowa po Pomocniku Rewizora Skarb: Okręgu Szadkows:, i ich synowie, do pensji rs. 120, dodatek rs. 180. Wal:-Kazi: *Krynicki*, b. Strażnik Celno-Gran:, rs.90. Antoni *Zaborowski*, b. Expedytor Sekcji towarów krajowych przy b. Komorze Składowej w Warszawie, rs. 112 k. 50. Szczepan *Ilienko*, b. Strażnik konny w Okręgu 1m Celno-Gran:, rs. 118 k. 12. Fran: *Jarosiewicz*, b. Strażnik Celno-Graniczny, rs. 60. Eleonora z Michalskich *Zdziennicka*, Wdowa po Strażniku pieszym w Straży Skarbo: Warszawskiej, i ich dzieci, rs. 90. Mikołaj *Karwacki*, b. Rewizor Celno-Rogatkowy przy Komorze Celnej 1szej kl: Szczypiorno, rs. 75. Piotr *Motylewski*, b. Strażnik Celno-Grani: w Okręgu 5m, rs. 45. Józef *Dziubiński*, b. Strażnik Celno-Gran: w Okręgu 7m, rs. 45. Tomasz *Kruszewski*, b. Strażnik Celno-Gran: w Okręgu 3m, rs. 45. Józef *Krassowski*, b. Naczelnik Komory Celnej IIej klassy Wieruszów, rs. 225. Michał *Piotrowski*, b. Strażnik Celno-Grani: w Okręgu 3m, rs. 72 kop: 64. Konstancja-Marjanna-Barbara z Szwejkowskich *Rożańska*, wdowa po Strażniku Celno-Grani: oraz jej dzieci, rs. 81. Wojciech *Makowski*, b. Strażnik Celno-Grani: w Okręgu 5m, rs. 90. Wasili *Kubecki*, b. Strażnik Celno-Grani: w Okręgu 1m, rs. 31 kop: 87. Jan *Żabiński*, b. Strażnik Celno-Grani: w Okręgu 6m, rs. 90. (D. c. n.)

*Wiadomości z teatru wojny.*

Od Ministra Wojny, 12 (24) Października.— Jenerał-Adjutant Xiążę Gorczakow donosi, że 10 (22) Października, nieprzyjaciel wyszedł z Eupatorji w liczbie około 30 do 40 tysięcy ludzi, i 11go (23) t. m. posuwał się w kierunku ku Tułat, lecz na wysokości Asziga-Dżimina dostrzegłszy poruszenie naszych ułanów na lewe jego skrzydło, cofnął się do Aktaczi.

Pomiędzy Kinburnem i Nikołajewem, nic szczególnego nie zaszło. (Gaz: Rząd:.)

Najprzewielebniejszy *Arsenjusz*, Arcy-Biskup *Warszawski* i *Nowogeorgiewski*, wyjechał w Powiat *Ostrołęcki*.

Małżonka JW. Jenerała-Adjutanta JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Wiara *Annienkow*, Dama Honorowa, wraz z Córkami Elżbietą i Marją Frejlinami Dworu JEJ CESARSKIEJ MOŚCI, oraz Alexandrą, wyjechała za granicę.

Bractwo Śgo Rocha, zawiadamia szanownych Braci i Siostry, że jutro, w Kościele dolnym Śgo Krzyża, odbywać się będzie sesja Ilna roczna rachunkowa, o godz: $4^1/_2$ po południu; na którą się Bracia i Siostry zapraszają; od których zarazem składki zaległe i bieżące od winnych przyjmowane będą.— M. *Szypowski*, Senjor Bractwa.

Za udział w Nabożeństwie żałobnem, dnia 24 b. m. w Kościele PP. *Sakramentek*, za duszę ś. p. Józefa *Olszewskiego*, Radcy Dworu, b. Naczelnika Wydz: Górnictwa odbytem; Wdowa, Dzieci i Wnuki, składają najczulsze dzięki szanownemu Duchowieństwu, Przełożonym Kościoła i Arcy-Bractwa, Amatorom chóru Kościelnego i tym wszystkim, którzy współ modłami swemi pomnożyli urok tego szczytnego i tkliwego obrządku Kościelnego.

Zbliżająca się bolesna druga rocznica śmierci, ś. p. Józefy z Dzwonkowskich Sędziny *z Dłużewa Dłużewskiej*, po zgaśnięciu której, Mąż z sześcioma Synami w nieukojonym ciągle pozostają żalu, obchodzoną będzie w dniu 31 b. m., to jest w przyszłą Środę, w mieście *Siennicy*, w Kościele XX. *Reformatów*, przez odbywanie od godz: 10tej rano, za duszę czcigodnej zmarłej, żałobnego Nabożeństwa.

W d. 30 Wrześ: w m. *Brześciu Kujawskim*, Antoni *de Vallerne*, Assesor Sądu Policji Poprawczej Wydziału *Włocławskiego*, nagłą dotknięty chorobą, zakończył życie, pozostawiając po sobie w niepocieszonym smutku Żonę i Dzieci, a żal prawdziwy Krewnych, Kolegów i Przyjaciół. Ś. p. *Vallerne*, pochodził ze znanej we *Francji* familji, która przed laty kilkudziesiąt w skutku wynikłych zamieszek, utraciwszy swe mienie, zmuszona opuścić swoją ojczyznę, osiedliła się w kraju tutejszym.

Mało komu wiadomo jeszcze kto fundował piękną statuę BOGA RODZICY przed Kościołem XX. *Kapucynów*, w Kwietniu roku bieżącego wzniesioną. Uzupełniając podane już poprzednio szczegóły, dodamy dziś, że tym gorliwym o cześć MATKI BOZKIEJ, był zmarły przed parą miesiącami w *Dreznie*, ś. p. Stanisław *Deszert*, Rzeczywisty Radca Stanu. Pobożny fundator, w skromności swojej pragnął aby za życia ofiara Jego była tajoną. Dziś kiedy już nie żyje, nic nie sprzeciwia się wyjawieniu tajemnicy. Statua Śgo Felixa i dwie latarnie oświetlające, z ofiar pobożnych zostały sprawione.

Wszelkie wpływy do kassy Szpitala Dzieciątka JEZUS wnoszone, przyjmuje taż kassa, z rana od godziny 8 do 12ej, i z południa od 2ej do 6ej, a to każdodziennie, wyjąwszy dni niedzielnych i świątecznych. Ponieważ zaś na takowe wpływy, wydawane są kwity sznurowe drukowane, a które jedynie za legalne uważane będą; ostrzega się zatem, że przyjmujący inne temczaso-

we kwity, sami sobie winę przypiszą, gdy powtórnie do opłacenia przypadających Szpitalowi należytości, pociągnięci zostaną.

W d. 30 z. m., odbył się w *Dreznie*, po odprawieniu Mszy Śtej wotywnej, obrzęd zaślubin Hr: *Mycielskiego*, z Hrabianką Walerją *Tarnowską*, Córką JW. Gabryeli z Hr: Małachowskich i niegdy Jana, Hrabiostwa *Tarnowskich* z *Dzikowa*. Matka Narzeczonej, Ojciec Nowożeńca i liczne grono rodzinne obojga skoligaconych znakomitych domów, znajdowało się na tym religijnym obrzędzie.

Dla wiadomości Rodziców i Opiekunów młodzieży, którzy ulegli powierzchownemu od natury kalectwu, zamieszczamy kilka słow z listu pisanego przez bawiącego za granicą jednego z b. Uczniów Instytutu Szlacheckiego; oto słowa jego: »Będąc tego lata w *Berlinie*, miałem sposobność poznać *Orthopedyczno-Chirurgiczny* Instytut *Bühringa*, przez znakomitego *Bühringa* Ucznia i Siostrzeńca *Dieffenbacha*, założony. Instytut ten i po śmierci swego założyciela nazwisko jego, jako też i metodę leczenia zachował. Obecnie Lekarzem zakładu jest Dr. *Goeschen*, jeden z najzdolniejszych *Berlińskich* Lekarzy, który zwłaszcza *orthopedyce*, z zamiłowaniem się poświęca. Dr. *Goeschen* w ciągłych zostaje stosunkach z powszechnie u nas znanym *Langenbeckiem*, i w tym też tylko z prywatnych podobnego rodzaju zakładów, *Langenbeck*, wykonywa operacje. Kuracje dochodzą tu często do zadziwiających rezultatów. Szczególniej zaleca się sposób traktowania garbów i wad w łopatkach, przyczem wystrzegają się tutaj środków gwałtownych, używając jedynie gimnastyki i stosownego układania ciała. Rodzice, powierzające tu swe dzieci, mogą być pewni, że te w Właścicielu zakładu i jego żonie, prawdziwie rodzicielską znajdą opiekę i troskliwość; starsze Osoby mieć mogą w towarzystwie rodziny tegoż Właściciela, miłą rozrywkę. Znając *Berlin* dokładnie, mam przekonanie, że zakładowi temu między innemi w tej stolicy, pierwszeństwo się należy, i dla tego o nim wzmiankę dla Osób, któreby z niej korzystać chciały, umieszczam.— Stanisław *Schultz*.

Sławny Fizyk francuzki *Biot*, na posiedzeniu Akademji Umiejętności w *Paryżu*, d. 17 z. m., czytał ciekawą rozprawę o pomnikach dawnej astronomji *Egipskiej*, znajdowanych dziś jeszcze u *Arabów*, *Środkowy Egipt* zamieszkujących. Między innemi przedmiotami, uczony ten Fizyk mówił o *równonocy wiosennej*, którą P. *Mariette*, Konserwator Muzeum *Egipskiego* w *Paryżu*, w r. 1853, oznaczył w *Egipcie* za pomocą wschodu i zachodu *Słońca*, uważanego na kierunku ściany południowej i północnej wielkiej piramidy przy *Memfis*. Ściany wielkiej piramidy, tak są dokładnie skierowane podług czterech głównych stron świata, że za pomocą tychże ścian lubo już dziś pierwotnego wygładzenia niemających, P. *Mariette* bez narzędzi i środków optycznych, jedynie z uważanego wschodu i zachodu *Słońca*, oznaczył epokę *równonocy wiosennej* na jedną minutę dokładnie. Za pomocą ścian tychże piramid, *Arabowie* dotąd oznaczają także chwilę południa i główne epoki swego Kalendarza.

Barbara *Turulska* kolonistka, ze wsi *Grzegorzewic*, powierzane ma sobie za wynagrodzeniem pielęgnowanie dzieci ze Szpitala Dzieciątka JEZUS. Obecnie ma u siebie 9ro dziatek, uczy ich czytać, szyć, haftować i wpaja im pierwsze zasady moralności. Niewieście tej prawdziwie należy się publiczna pochwała, bo z pod jej ręki nie jedna już wyszła porządna i moralna pracownica.

Panujące ciągle życie na ulicach miasta, dwom powodom przypisać należy, raz powrotowi na zimę do *Warszawy* wielu Osób, a powtóre zatrzymywaniu się niektórych z przechodniów przed wystawami tutejszych magazynów i rozlicznych składów, które przy nadchodzącej porze zimowej wzbogacone zostały za powrotem Właścicieli z zagranicy. Dosyć rzucić okiem na szereg tych wystaw, PP. *Schlenkera*, Braci *Zeltt*, *Kwiatkowskiego*, albo na sklepy PP. *Tocka*, *Tonnesa*, lub też na *Krakowskiem-Przedmieściu*, na znany od dawna Magazyn P. *Bernarda*, wreszcie P. *Sztummera*, i tyle innych, ażeby powziąść wyobrażenie o sukniach, mantylach, wszelkiego rodzaju okryciach, kołnierzykach, haftach, czepeczkach, chusteczkach, koronkach, albo o owym *białym szlafroczku*, znajdującym się dziś u P. *Tocka*, takim samym jak ten który przed niedawnym czasem zawracał głowy *francuzkom* na wystawie *Paryzkiej*. Ale dosyć tego, bo kto chce się przekonać, może sam jak najlepiej przejrzyć te wszystkie szczegóły.

P. *Pouillet*, pobudował dla fakultetu umiejętności ścisłych wyższej szkoły w *Paryżu*, sztuczny *elektro-magnes*, który 150 pudów udźwignąć może, i corocznie w *Sorbonie*, przy wykładzie kursu fizyki, widzieć można ów *elektro-magnes*, dźwigający umyślnie ku temu celowi zrobiony pomost, na którym ośmiu uczniów śmiało sobie zasiada.

W modach mężczyzn uważać można następujące zmiany: *surduty* mają kołnierz i wyłogi axamitem wykładane, spodnicę zachodzącą aż za kolana. U *fraków* wyłogi są z jedwabiu czarnego, poły długie aż pod zgięcie kolan, rękawy szerokie. Do negliżu używane są *pantalony* dość szerokie, do ubrania obcisłe (pantalons collants), na 3 guziczki spięte. *Kamizelki* z kołnierzem *en chale*, zapinane są na 4 guziczki; z pod kołnierza wyziera podkładka kolorowa, np. z pod *czarnych*, podkładka *seriz*. Odzież zwierzchnia (pardessus), najmodniejsza, robioną jest z nowej materji zwanej *chinchilla*; kolor najwięcej używany, jest *zielony mirtowy*.

Zapowiedziany *Kalendarz* czyli *Rocznik* Stanisława *Strąbskiego*, na rok 1856, wyszedł już z drukarni Braci *Hindemith*, przy ulicy *Daniłowiczowskiej* Nro 617. Treść jego podaliśmy w poprzedniem doniesieniu; tu przeto zwrócimy tylko jeszcze uwagę Publiczności na dwa artykuły zawarte w jego części literackiej, odznaczające się przed innemi użytecznością praktyczną. Pierwszy pod tytułem: *Słów kilka o wodach mineralnych krajowych i zagranicznych najwięcej z naszych stron uczęszczanych*, przez Adama *Baroc*, Lekarza wolno-praktykującego w *Warszawie*; dogodny bardzo, choć treściwy, przewodnik dla zwiedzających wody mineralne, bądź w celu poratowania zdrowia, bądź dla rozrywki; zawiera opisy *Buska*, *Solca*, *Ciechocinka*, *Druskiennik*, *Karlsbadu*, *Marjenbadu*, *Salzbrunn*, *Kissingen*, *Ems* i *Cieplic* (Teplitz). Drugi: *Zdolność do muzyki i jej nauka*, przez Józefa *Sikorskiego*, obejmu-

je trafne spostrzeżenia nad ogólnym u nas kierunkiem dążności muzycznych i rady dla kształcących się w muzyce. Zalecamy także Ziemianom naszym część przemysłowo-rolniczą kalendarza, stanowiącą odrębną całość i odznaczającą się doborem artykułów prawdziwie użytecznych, odpowiednich stanowisku dzisiejszemu gospodarstwa postępowego. Składy główne Kalendarza *Strąbskiego*, w Kantorze drukarni Braci *Hindemith*, przy ulicy *Daniłowiczowskiej* Nro 617, i w Księgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy *Miodowej* Nro 486. Cena exemplarza kop: sr. 45.

Dla wiadomości osób dobroczynnych donosim, iż pozostała po jednym z Preserów drukarskich wdowa, wkrótce po skonie męża, obarczoną została bliźniętami. Są to dwie miłe dziewczynki, obecnie blizko po roku mające. Matka prawie już wykarmiła je, lecz jeszcze brakuje jej sił do pracy. Musi jednak udać się do służby, a swych sierotek nie chce oddać do szpitala, i dla tego odzywa się do litośnych serc, aby chociaż jedno z tych bliźniątek na wychowanie przyjąć raczyły. Na drugie zaś sama pracować będzie. Mieszka ona w domu Nr 1012 przy ulicy *Krochmalnej;* można dopytać się o nią u Gospodarza.

Donosimy Czytelnikom naszym, iż powszechnie znany sklep, pod firmą K. *Nahke*, od lat kilkudziesięciu na *Krak:-Przedm:* exystujący, tym samem porządkiem co i dotąd bez żadnej zmiany nadal prowadzony będzie. Tamże znajdują się hafty dla Urzędników wszelkich dykasterji, oraz szpady złocone teraźniejszego fasonu po cenie umiarkowanej.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od *Wiktorji* rs. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów;* rs. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Kapucynów*, i rs. 1 dla Sal Ochron ubogich dziatek.

*Eustacky mazur* na fortepjan, ofiarowany W. H. E. *Wołłowiczowi*, przez A. *Rojczak*, k. 15; *Antoni mazur*, ofiarowany W. A. *Kuhne*, przez A. L. *Tuszyńskiego*, k. 15; wyszły nakładem G. *Sennewalda*, i są do nabycia we wszystkich składach muzycznych w *Warszawie* i na prowincji.

Naftali Mojżesz *Hermann*, utrzymujący od dawna w mieście *Łęczycy*, w domu własnym *skład towarów kolonjalnych* i *norymbergskich*, powiększył swój zakład, i obok tego założył *skład towarów farbiarskich* i *chemicznych*, z któremi poleca się szanownej Publiczności.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 48; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 78 kop: 96, dają rs. 78 kop: 46, wartość kuponu k. 28⁸/₉; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają sr. 15 kop: 16, wartość kuponu kop: 20²/₃; za nową *Rossyjską* pożyczkę z roku 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 92 k. 55, wartość kuponu k. 19⁴/₉.

Jutro i w każde Święto, po południu, w *Kaskadzie*, grać będzie na skrzypcach P. A. *Bergmann*, z towarzyszeniem fortepjanu, różne utwory muzyczne, dla uprzyjemnienia chwil szanownej Publiczności.

Wznowiony dramat J. *Korzeniowskiego*, p. n. *Okno na pierwszem piętrze*, wczoraj przedstawiono w Teatrze Rozmaitości. Pięknym zaletom tego dzieła oddaliśmy już sprawiedliwość w właściwym czasie, dziś tylko dodać musimy, że Panna *Palińska* po raz pierwszy przedstawiając na scenie naszej rolę *Hrabiny*, utwierdziła nas w sprawiedliwym sądzie o jej wielo-stronnym talencie. Gra jej pełna czucia i godności, liczne obudzała oklaski, a w zupełności zadowolona Publiczność, cztero-krotnem wynagrodziła ją przywołaniem. Pan *Komorowski* rolę *Hrabiego*, a Pan *Stolpe*, *Kapitana*, oddali z niepospolitą dokładnością właściwą tym utalentowanym Artystom. Pan *Rychter* charakter *Pasiecznika* pojął głęboko i przedstawił artystycznie. Po ukończeniu przywołani zostali: PP. *Rychter* i *Komorowski* 4-kroć. Po Kom: *Trzy Wizyty*, Pani *Ziemińska* 2-kroć, oraz PP. *Stolpe* i *Chomiński*.

---

Anglja. *Londyn, 20go Październ:.*— Pomiędzy osobami, których wydalenia domaga się ludność wyspy *Jersey*, znajdują się także dwaj synowie Wiktora *Hugo*. (Neue Pr: Ztg).

Marynarka *angielska* od czasu rozpoczęcia wojny, straciła: 17 Oficerów, 18 podoficerów i 128 żołnierzy w poległych; a 50 Oficerów, 58 podoficerów i 620 żołnierzy w ranionych. (Neue Pr: Ztg).

*Observer* spodziewa się blizkiej zmiany gabinetu, spowodowanej słabością niebezpieczną Ministra osad Sir W. *Molesworth*. — W Poniedziałek ma się odbyć w *Northampton* wielki meeting, w przedmiocie reformy parlamentarnej. — Szlify w mundurach Oficerów marynarki, mają być stanowczo zniesione. (Sch: Ztg).

Austrja. *Wiedeń, 21go Paźdz:.*— Stosunki pomiędzy *Austrją* i *Piemontem*, przybierają drażliwy charakter, już to z powodu prawa o sekularyzacji dóbr duchownych, już też z powodu nieporozumień między *Toskanją* a *Piemontem*.— Cyganów w *Węgrzech* polecono stale osiedlać, aby ich przyuczać do rolnictwa. (Schl: Ztg).

Od początku r. b. do końca Września, żandarmerja w *Węgrzech* schwytała 366 rozbójników, a dwóch przywódców band zabiła. (Neue Pr: Ztg).

Azja. — Poselstwo do *Ava* opuściło *Rangosa* 1 Sierpnia, a 7go stanęło w *Prome*, gdzie odebrało pochlebny list od Króla *Ava*. Poselstwo składa 17 osób, między temi malarz *Grant* i Oficer, opatrzony całym aparatem fotograficznym.— Wielka kolej żelazna półwyspu *Indyjskiego*, miała być od 1go Października otwartą dla ruchu, na dalszej długości 50 mil. (Schl: Ztg).

Danja. *Kopenhaga 21 Października.* Utworzono tu nowe Ministerstwo Spraw Wewnętrznych dla całego kraju, i ster takowego powierzono P. *Bang*, Prezesowi Rady. (N. Pr: Zeit).

Francja. *Paryż 21 Październ:.* — W tych dniach odbyło się tu znowu zebranie stowarzyszenia, mającego na celu ujednostajnić w całym świecie wagi i miary, według systematu metrycznego i dziesiętnego. Uchwalono zebrać materjały do porównawczej historji wszelkich systematów a w oczekiwaniu wielkiego kongresu internacyonalnego, mianować komitet nieustający w *Paryżu*. Na tem zakończyły się obrady, a Członkowie rozeszli się nie oznaczając epoki przyszłego zebrania się. — Jenerał *Bosquet* został podobno skłoniony do oddalenia swego Adjutanta, Kapitana *Bocher*, dla tego, iż ten jest bratem administratora dóbr rodziny *Orleańskiej*. (N. Pr: Zeit:).

Dziś rano, Cesarz oraz Xiążę i Xiężna *Brabancji*, udali się na przejażdżkę do *Fontainebleau*. Wieczorem wielki obiad w *St. Cloud*, a następnie zabawa.—Świat finansowy pragnie pokoju, a podobno życzenia jego znalazły odgłos i w wyższych sferach.— Otaxowanie mięsa zaprowadzono także w wielu departamentach. — W *Lugdunie* właściciele psów potopili ich mnóstwo, chcąc się uwolnić od podatku. (In: Bel:).

Hiszpanja. *Madryt, 20 Paździer:*.— Rząd Hiszpański myśli o zreorganizowaniu wojska na sposób armji *pruskiej*. — Xiążę *Montpensier* spodziewany jest 1go Listopada w *Hiszpanji*. — Gabinet zamierza zreformować taryfę w duchu swobody handlowej, ale zawsze pamiętać będzie o przemyśle *katalońskim*. — Cholera tak się szerzy, iż dziś nikt się na giełdzie nie zjawił. (St: Anz:).

Prusy. *Berlin, 24 Paźdz:*.— Rząd *Duński* prowadzi układy z *Pruskim*, o założenie komunikacji telegraficznej pomiędzy *Berlinem* i *Kopenhagą*. (Schl: Ztg).

Król oglądał wczoraj, w pracowni Profesora *Rauch*, pomnik dla zmarłego Króla Hanowerskiego *Ernesta-Augusta*. (N. Pr: Ztg).

Ze Wschodu.— *Said* Basza Vice-Król *Egiptu*, zamieszkuje obecnie swój pałac w *Gabarri*, w pobliżu stacji kolei żelaznej. Wiadomość o wzięciu południowej strony *Sewastopola* nie wywołała z jego strony żadnych oznak radości; nie dawano ani salw, ani zatknięto flagi. (Sc. Ztg).

Z *Mołdawji* i *Wołoszczyzny* wzbronione zostało wyprowadzenie bydła. (N. P. Zeit:).

Rozmaitości. — W *Manchester* powzięto olbrzymi zamiar, filtrować za pomocą wapna całą rzekę *Medlock*, przy ujściu jej z miasta, ażeby nie zapowietrzała domów wiejskich, leżących poniżej dzielnicy fabrycznej. Przepalane wapnem substancje, dostarczały by niezawodnie nader szacownego materjału do gnojenia, i wracałyby tym sposobem część wydatków. — O ile wiadomo, *Leander* tylko i Lord *Byron*, przepływali za jednym zamachem *Hellespont*. Teraz przewyższył ich młody *Kreol* z *Antyllów*; przepłynął on *Sund* między *Kronborgiem* i *Helsinborgiem*, wynoszący w tem miejscu cztery przeszło mile *angielskie*. Ponieważ nie mógł on płynąć wprost poprzek cieśniny, dla tego, że prądy morskie w tem miejscu przeszkadzają, więc odbył drogę o wiele dłuższą, i stanął o dwie mile ang: od *Helsingborgu*, a potem pieszo ztamtąd podążył do punktu oznaczonego. Cała ta przeprawa z podróżą morską trwała $2^2/_3$ godzin. *Duński* Oficer z majtkami, płynęli za nim w szalupie.—Pewien literat pisząc do drugiego, użył zgłoski *s* zamiast *z*, napisał *s tobą*. Na co tenże odpisując mu, napisał: *f tobie*, używając *f* zamiast *w*. Odtąd miłośnik *esów*, używanych przez niego zamiast *zetów*, wrócił do dawnej pisowni.

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Andrychiewicz Aug: Oby: z Smulska nr 584; Bronikowski Józ: Oby: z Sulęcina nr 614; Cielecki Fel: Oby: z Sojek nr 570; Ciechomski Wikt: Oby: z Gzowa nr 584; Ciołkowski Ign: Oby: z Wołynia nr 476; Dziekoński Eust: Ob: z Balli Wielkiej nr 476; Hryniewiecki Miecz: Oby: z Ostrówka nr 489; X. Kuczborski Jan Pleban z Łęczycy nr 113; Kozłowski Fel: Oby: z Gub: Grodzieńskiej nr 625; Makomaski Jan Ob: z Majdan nr 584; Niezabitowski Teod: Ob: z Karczmisk nr 74; Zakaszowski Celestyn Oby: z Gub: Żytomierskiej.

*Wyjechali*: Bieliński Jan Student Uniwer:, i Bartkow Barbara Żona Rad: Koleg: do Petersburga; Engelhardt Gust: Baron do Gosławic; Gruszecki Wład: Ob: do Żytomierza; X. Kucharski Józ: Kano: do Kroczewa; Zielonka Józ: Ob: do Mniewa.

*Przyjechali koleją żelazną*: Grochowski Winc: Radca Hono: z Drezna nr 601; Weliaminow Pelagja Wdowa po Jen:-Lejtn: z Łowicza nr 389.

*Wyjechali koleją żelazną*: Kirchmajer Winc: Bankier do Krakowa; Szmideberg Hen: Hom: Kup: do Berlina.



Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe ciepła stopni 8.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 3, cali 2.

TEATR WIELKI. Dziś, *Ernani*.— Jutro, *Lalka Norymbergska. Dwaj Złodzieje*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Okno na pierwszem piętrze, Pafnucy i Narcyz*.



W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 15 (27) Października 1855 r.— Starszy Cenzor F. *Sobieszczański*.